

Przesadne granice troski

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 20, listopad 2015 23:00

Grzegorz P. Kubalski

Odsłony: 1238

Wydanie decyzji o zwrocie nienależnie pobranych z pomocy społecznej świadczeń musi poprzedzać postępowanie wyjaśniające w odniesieniu do aktualnej sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby zobowiązanej pod kątem możliwości zastosowania dobrodziejstw przewidzianych w art. 104 ust. 4 ustawy o pomocy społecznej (wyrok WSA w Łodzi z 5 listopada 2015 roku, sygn. II SA/Łd 647/15, nieprawomocny).

Zgodnie z przywołanym przepisem w przypadkach szczególnie uzasadnionych, zwłaszcza jeżeli żądanie zwrotu wydatków na udzielone świadczenie, z tytułu opłat określonych w ustawie oraz z tytułu nienależnie pobranych świadczeń w całości lub w części stanowiłoby dla osoby zobowiązanej nadmierne obciążenie lub też niweczyłoby skutki udzielanej pomocy, właściwy organ, który wydał decyzję w sprawie zwrotu należności, na wniosek pracownika socjalnego lub osoby zainteresowanej, może odstąpić od żądania takiego zwrotu, umorzyć kwotę nienależnie pobranych świadczeń w całości lub w części, odroczyć termin płatności albo rozłożyć na raty.

Zdaniem sądu w przypadku, gdy wniosku nie składa pracownik socjalny, zadaniem organu jest wówczas udzielenie stronie stosownego pouczenia w tym zakresie. Nakaz takiego działania wynika bezpośrednio z art. 9 Kodeksu postępowania administracyjnego wyrażającego zasadę informowania stron o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie ich praw i obowiązków będących przedmiotem postępowania.

Co więcej – sąd wywiódł, że w toku rozpoznawania sprawy dotyczącej zwrotu nienależnie pobranych świadczeń, organ obowiązany jest do jednoczesnego zbadania, czy nie zachodzą przesłanki do odstąpienia od żądania zwrotu. Zobowiązany jest zatem ustalić, czy w odniesieniu do strony prowadzonego postępowania można twierdzić o występowaniu przypadku szczególnego, przejawiającego się zwłaszcza tym, że żądanie zwrotu świadczeń stanowiłoby dla niej nadmierne obciążenie lub też niweczyłoby skutki udzielanej pomocy. Dokonując takiej oceny należy mieć przy tym na uwadze, iż pomoc społeczna jest instytucją polityki państwa mającą na celu umożliwienie osobom i rodzinom przezwyciężanie trudnych sytuacji życiowych, których nie są one w stanie pokonać, wykorzystując własne uprawnienia, zasoby i możliwości - art. 2 ust. 1 ustawy o pomocy społecznej (vide: wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 30 października 2008 r. I OSK 1863/2007, LexPolonica nr 1987280; wyrok NSA z 18 marca 2011 r. I OSK 2065/10, Lex nr 1079747).

O ile jeszcze samo pouczenie zobowiązanego o przysługujących mu uprawnieniach jest w pełni uzasadnione, to oczekiwanie rozpatrywania przesłanek udzielenia ulgi bez jakiegokolwiek wniosku jest przesadą. Zwalnia to bowiem samego zainteresowanego z jakiegokolwiek aktywności – a to zawsze jest demoralizujące.